

Dżem – Być Albo Mieć (2004)

Written by bluelover

Wednesday, 09 September 2015 15:36 - Last Updated Wednesday, 09 September 2015 16:13

Dżem – Być Albo Mieć (2004)



1. *Być albo mieć* 2. *Krewny Judasza* 3. *Kruka głos* 4. *Chce Ci coś powiedzieć* 5. *Chociaż raz, jeden raz* 6. *Niebo na wyciągnięcie ręki* 7. *Za plecami* 8. *Popiołu smak* 9. *Ukryj mnie* 10. *Zakładnik* 11. *Geronimo* 12. *Na swoim brzegu* 13. *To ja, złodziej* 14. *Prezentacja* Adam Otręba – gitara Beno Otręba – gitara basowa, śpiew Paweł Berger – instrumenty klawiszowe Zbigniew Szczerbiński – perkusja Jacek Dewódzki – śpiew Jerzy Styczyński – gitara + Joanna Mitoń – chórki Ewa Staruszczyńska – chórki Sebastian Sołdrzyński – flugelhorn, aranżacja sekcji dętej Marek Łukaszczuk – puzon Rafał Dziubiński – przeszkadzajki

Na płycie *Być albo mieć* pojawiły się śpiewające dziewczyny i sekcja dęta. Zupełnie, jakby muzykowanie tylko we własnym gronie przestało zespołowi wystarczać. Mam wrażenie, że wszelkie tak radykalne innowacje skazane są jednak w przypadku tej grupy na niepowodzenie; słuchacz, mając w pamięci „idealny Dżem” z Riedlem, raczej nie oczekuje od zespołu eksperymentów, tylko tworzenia według sprawdzonej – i tak lubianej – formuły. Z drugiej strony jednak biorąc: po tylu latach grania muzycy mają prawo spróbować czegoś nowego. Aby pozytywnie ocenić *Być albo mieć* najlepiej byłoby zapomnieć o przeszłości. Spokojny, kołyszący utwór tytułowy z żeńskimi głosami to coś z zupełnie innej bajki niż muzyka tworzona przez zespół kiedykolwiek wcześniej. I tak jest przez ponad połowę albumu. Przeważają numery niby przyjemne, ale niekoniecznie w dżemowym stylu. Jest pop-reggae *Chociaż raz jeden raz*, jest ukłon w stronę latynoskiego rocka (*Za plecami*) i akustyczne, trochę „harcerskie” *Chcę Ci coś powiedzieć*. Dobre wrażenie robi balladowe (ale bez typowego dla grupy dramatyizmu) *Niebo na wyciągnięcie ręki*, za to koszmarne – toporny *Popiołu smak*, w refrenie którego słychać rozpaczliwy brak inwencji. Na szczęście począwszy od *Ukryj mnie* Dżem zaczyna grać bardziej po swojemu. Cztery ostatnie kompozycje to zupełnie inna jakość niż reszta repertuaru. Jeśli pojawiają się kobiece głosy – jak w *Geronimo* – to nie robią już wrażenia doklejonych na siłę, a wręcz przeciwnie: są integralną częścią utworu i tworzą intrygujący klimat. I wreszcie wielki finał, dramatyczny blues *Na swoim brzegu*. Najlepsza kompozycja Bena Otręby od wielu lat, przypominająca nastrojem *Klosz z Zemsty* nietoperzy. Po co mamy dalej ciągnąć to... Nic się nie klei i tylko łyż. Masz argumentów tysiąc, że z winy mej tak jest... Wypada tylko wierzyć, że słowa te nie były komentarzem ówczesnej sytuacji w zespole, z którym niebawem pożegnał się

Dzem – Byc Albo Miec (2004)

Written by bluelover

Wednesday, 09 September 2015 15:36 - Last Updated Wednesday, 09 September 2015 16:13

wokalista... ---Paweł Brzykcy, terazrock.pl

download (mp3 @256 kbs):

[uploaded](#) [yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [oboom](#) [uplea](#)

[back](#)